

Gazetka szkolna uczniów Gimnazjum nr 2 w Sulejówku

1zł

### Wybory do samorządu szkolnego

**W naszej szkole odbyły się wybory na przewodniczącego szkoły. Wygrał je Patryk Bieńczak, który uzyskał ok. 60% głosów. Większość respondentów wykazała się zdecydowaniem na tego kandydata.**

W naszym gimnazjum dn. 21 października 2008r. odbyły się wybory do samorządu szkolnego. Kandydatami byli: Angelika

Całun, Patryk Bieńczak, Katarzyna Kazanecka oraz Łukasz Szuba. Wszyscy pretendenci przedstawili swoje plany. Powiedzieli, co zamierzają zrobić dla dobra naszej szkoły oraz każdy z nich wyróżnił się przedstawiając nowe pomysły, które przy zrealizowaniu byłyby przydatne do rozwoju sportu, sztuki i innych dziedzin w naszym gimnazjum.

Poprzez głosowanie otrzymaliśmy następujące wyniki: Katarzyna Kazanecka uzyskała 49 głosów (tj. ok 17%). Angelika Całun i Łukasz Szuba otrzymali po 54 głosy, tj. 19%. Respondenci wybrali Patryka Bieńczaka na przewodniczącego szkoły. Uzyskał on 131 głosów, tj. ok. 60%.

Anita i Angelika

### Wycieczki, wycieczki...



### Poznaj nauczyciela – wywiad z Panią Hanną Obłój

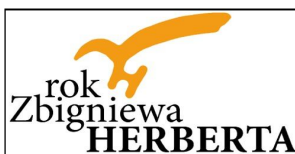
W tym numerze:

## Rok 2008 – rokiem Zbigniewa Herberta



Zbigniew Herbert  
(29.X.1924—28.VII.1998)

W 10 rocznicę śmierci jednego z najwybitniejszych polskich poetów, rok 2008 został ogłoszony rokiem Zbigniewa Herberta.



Jego debiut książkowy, tom wierszy *Struna światła* ukazał się w 1956. Do najbardziej cenionych dzieł Herberta należy cykl utworów o *Panu Cogito*, postaci zanurzonej we współczesności, a jednocześnie mocno zakorzenionej w europejskiej tradycji kulturowej.

Oto jeden z wierszy naszego słynnego poety.

#### Kamyk

kamyk jest stworzeniem doskonałym

równy samemu sobie  
pilnujący swych granic

wypełniony dokładnie  
kamiennym sensem

o zapachu który niczego nie przypomina  
niczego nie płoszy nie budzi pożądania

jego zapał i chłód  
są słuszne i pełne godności

czuję ciężki wyrzut  
kiedy go trzymam w dłoni  
i ciała jego szlachetne  
przenika fałszywe ciepło

- Kamyki nie dają się oswoić  
do końca będą na nas patrzeć  
okiem spokojnym bardzo jasnym

|                                      |    |
|--------------------------------------|----|
| Wybory do samorządu                  | 1  |
| Rok 2008 – rokiem Zbigniewa Herberta | 1  |
| Wywiad z p. Hanną Obłój              | 2  |
| Twórczość naszych poetów             | 2  |
| Narodowe Święto Niepodległości       | 3  |
| Nasz patron — Janusz Korczak         | 3  |
| Przytul zwierzątko do serca          | 4  |
| Capoeira — coś to takiego?           | 5  |
| Trochę relaksu SUDOKU                | 5  |
| Horoskop na listopad                 | 6  |
| Fast Food — droga do śmierci         | 7  |
| Wycieczka do Istebnej                | 7  |
| Odrobina kultury                     | 8  |
| Pierwszoklasiści w Jantarze          | 9  |
| Łamigłówki językowe                  | 10 |
| Humor                                | 10 |

## Wywiad z p. Hanną Oblój, nauczycielem biologii w Gimnazjum nr 2 im. Janusza Korczaka w Sulejówku.



D: Co skłoniło Panią, że wybrała Pani zawód nauczyciela?

H.O. : Przygoda zaczęła się w szkole podstawowej, kiedy to pomagałam swoim koleżankom, które nie radziły sobie z nauką. Już wtedy zajęcie to imponowało i podobało mi się.

D.: Czy jest Pani zadowolona z pracy nauczyciela i wychowawcy?

H.O. : Tak, choć miałam 4-letnią przerwę w pracy. Zawód nauczyciela daje mi wiele satysfakcji i dzięki niemu się spełniam.

D. : Jak układa się Pani współpraca z innymi nauczycielami?

H.O. : Przesympatycznie. W szkole jest miła i życzliwa atmosfera. A to niezmiernie ułatwia pracę.

D. : Jakie studia Pani skończyła i czego może Pani uczyć?

H.O. : Rozpoczęłam edukację na Wydziale Biologii Uniwersytetu Warszawskiego, co dało mi uprawnienia do nauczania biologii we wszystkich typach szkół. Po jakimś czasie ukończyłam jeszcze studium katechetyczne, dzięki któremu mogę uczyć religii i etyki.

D. : Wiemy, że oprócz pracy w szkole jest Pani zatrudniona w redakcji Wydawnictwa Nowa Era. Gdzie się Pani lepiej pracuje ?

H.O. : Zdecydowanie w szkole. Praca w redakcji jest wyczerpująca i pochłaniająca mnóstwo czasu. Pobyt w gimnazjum dostarcza mi wiele możliwości kontaktu z młodzieżą.

D. : Jak łączy Pani pracę na dwóch różnych stanowiskach i życie prywatne?

H.O. : Bardzo trudno, ale się staram. Są momenty w moim życiu, kiedy myślę, że dłużej nie wytrzymam z tyloma obowiązkami i zrezygnuję z którejś z prac.

D. : Kto jest dla Pani autorytetem?

H.O. : Autorytetem w różnych dziedzinach są różne osoby. Staram się, aby te autorytety były. Mimo, że są, to własne wybory poddaje mojej indywidualnej ocenie.

D. : Dlaczego wybrała Pani zawód biologa?

„Człowiek świadomy ekologii myśli, że wszystko co nas otacza, jest nasze...”

H.O. : Bo strasznie lubię biologię i wszystko, co się z nią wiąże: zwierzęta, rośliny. Kiedyś chciałam podjąć studia na leśnictwie, ale wygrała biologia i wcale tego nie żałuję, bo jest to fascynująca dziedzina życia.

D. : Jakie jest Pani hobby?

H.O. : Hobby to: psy, koniki, turystyka, wszystko, co się łączy z biologią.

D. : Jak według Pani powinien zachowywać się uczeń – ekolog?

H.O. : Człowiek świadomy ekologii myśli, że wszystko co nas otacza, jest nasze. Trzeba dbać o otaczający nas świat i myśleć o przyszłości, jaką zostawimy następnym pokoleniom.

D. : Jaki jest Pani największy sukces w zawodzie pedagoga?

H.O. : Za swój największy sukces uważam to, że utrzymuję kontakt ze swoimi byłymi, dorosłymi uczniami. Ja im udzielam rad, a oni odpłacają się tym samym. Mogę się pochwalić też tym, iż kilka osób skierowałam na dobrą drogę.

Bardzo dziękujemy za możliwość przeprowadzenia wywiadu i życzymy spełnienia marzeń.

Wywiad przeprowadziły: Justyna Rendaszka, Monika Kamińska, Marta Wieczorek, Agnieszka Gomułka.

## Twórczość naszych poetów

Chcę mieć kogoś przy swoim boku.  
Kogoś kto będzie mnie wspierał  
na każdym kroku.  
Jestem niecierpliwa,  
czekać nie lubię.  
W tym labiryncie myśli  
już sama się gubię.

Chcę kochać i być kochaną,  
docenianą i szanowaną.  
"Wszystko przyjdzie  
w swoim czasie" - mówi mi to wiele osób.  
Czy czas można przyspieszyć?  
Czy jest na to jakiś sposób?

Nie wiem co w Tobie widziałam, za  
co Cię tak kochałam.  
Słów mi brakuje by powiedzieć co  
tak naprawdę do Ciebie czuję.  
Wiem że tymi wierszami nic nie  
zmienię.  
Jednak chcę byś wiedział jak bardzo  
Cię cenię.  
Nie chcę tymi tekstami marnować ci  
życia. Bo jeszcze dużo przed Tobą.  
Jeszcze wiele masz do odkrycia.

MONIA



## Narodowe Święto Niepodległości



wy i tego właśnie dnia objął dowództwo nad wojskiem polskim. W tym dniu również żołnierze niemieccy opuścili Warszawę, a Niemcy podpisały pakt kapitulacji. Polska znów powróciła na mapy Europy! Wtedy powstało nowe państwo polskie.

W Warszawie w dniu 11 listopada rok rocznie na placu Piłsudskiego przy Grobie Nieznanego Żołnierza odbywa się uroczysty apel poświęcony pamięci poległym żołnierzom uczestniczącym w walkach narodowowyzwoleńczych. Organizowane są również różne wystawy dotyczące tamtych ważnych dla Polaków dni.



Czy wiecie, co się stało 11 listopada 1918r?

Mam nadzieję, że tak. Trudno tego nie wiedzieć. W końcu to Narodowe Święto Niepodległości, które czcimy wolnym dniem od pracy. Obchodzimy je, co roku właśnie tego dnia. Jest ono pamiątką wyzwolenia ojczyzny z pod zaborów pruskich w 1918r. Wtedy to Józef Piłsudski został zwolniony z więzienia, po czym szybko przyjechał do Warsza-

Zachęcam do obejrzenia ich. Naprawdę warto. Pragnę też zaapelować, aby młodzież pamiętała o takich dniach jak ten. Gdyby nie one, pewnie by nas nie było.

Patryk Konarski

*Pamiętajmy, aby  
przetwała historia  
naszych dziejów.*

### Janusz Korczak patron Gimnazjum nr 2 w Sulejówku

#### DZIECIŃSTWO I MŁODOŚĆ

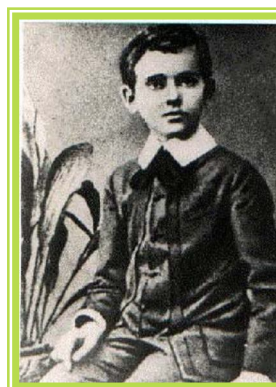
Janusz Korczak - to pseudonim - czyli przybrane nazwisko. Naprawdę nazywał się Henryk Goldszmit.

Urodził się 22 lipca 1878 lub 1879 r. w zamożnej rodzinie żydowskiego adwokata.

Dzieciństwo miał pogodne u rozumnych, mądrych rodziców Cecylii i Józefa Goldszmitów.

Gdy miał osiem lat zaczął uczęszczać do szkoły początkowej, a później do państwowego gimnazjum rosyjskiego.

Kiedy miał jedenaście lat, jego ojciec zachorował na chorobę psychiczną i niedługo zmarł. Skończyło się szczęśliwe dzieciństwo. Henryk musiał pomagać matce zarabiając korepetycjami. Nie zaniedbywał jednak nauki własnej i po skończeniu gimnazjum rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Warszawskim.



Wtedy młody Henryk tak właśnie wyglądał. Bardzo dużo czytał w tym okresie i wtedy też powstały pierwsze artykuły i książki. Wydawał je pod różnymi pseudonimami jak na przykład: Hen-Ryk, Janusz.

A skąd wziął się Korczak?

Był rok 1898. Henryk miał już dwadzieścia lat. Właśnie odbywał się w Warszawie konkurs literacki. Napisał na ten konkurs sztukę pt. „Którędy” i podpisał ją pseudonimem Janusz Korczak zaczerpniętym z książki J.I. Kraszewskiego pt. „Historia o pięknej miecznikównie i o Januszu Korczaku”. Kiedy zecer składał do druku listę wyróżnionych autorów przekreślił jedną literę. Powstał w ten sposób Janusz Korczak. I tak już zostało.

**Łukasz Baka kl. II c**





## Przytul zwierzaka do serca

### BULDOG FRANCUSKI - NASZ WIERNY PRZYJACIEL

Buldog francuski jest jedną z ras psów, należących do grupy psów towarzyszących, zaklasyfikowana do sekcji małych psów molosowatych.



Jest to pies mały, o korpulentnej muskularnej sylwetce. Ma szeroką, kwadratową głowę o dużych, stojących uszach. Nosi krótki ogon, wyglądający jak mała kuliczka. Sierść zazwyczaj różnego koloru - biała, łaciata, brązowo-biała, czarna itp. Włosy posiadają gładki, przylegający i miękki oraz gęsty i błyszczący. Waga nie mniej niż 8 kg, ani nie więcej niż 14 kg. Jednak jak każdy pies, posiadają jakieś wady. Są to:

- nos wąski lub ściśnięty z chronicznie charczącym oddechem;
- nie schodzące się wargi;
- jasne oczy;
- podgardle;
- odstające łokcie;
- staw skokowy stromy lub poddany do przodu;
- ogon wzniesiony, zbyt długi lub nienormalnie krótki;
- szata cętkowata
- włos nadmiernie długi;
- odbarwienie warg
- nieprawidłowy chód.

Są psami rodzinnymi, przywiązanymi do swoich właścicieli, towarzyskimi, miłymi i wesołymi. Lubią pieszczoty i zabawy z dziećmi. Uwielbiają, gdy się ich głaszczą i szepczą przymilnym głosem. Rasa ta jest bardzo uczuciowa i wrażliwa, szczególnie na ton głosu właściciela. Potrafią wyczuć złą atmosferę w domu.

Aby mieć takiego psa w swoim domu, wymagana jest pielęgnacja. Jego krótka sierść nie wymaga specjalnych zabiegów. Można ją od czasu do czasu przetrzeć rękawiczką, by usunąć martwe włosy. Kapać należy w miarę po-



trzeby, jednak zaleca się, by nie robić tego na dość często. Gdy przyjdzie lato, a więc upały, nale-

ży zadbać o to, żeby się nie przegrzał. Chociaż nie są psami zbyt sportowymi, lecz spokojnymi, znanymi głównie z długiego prześiadania w domu, powinno się z nimi codziennie wychodzić na krótkie spacerki.

Można by było jeszcze pisać w nieskończoność o buldogu francuskim, ale niestety nie zmieści się to na tej jednej karteczce. Bardzo polecam mieć tę przepiękną rasę psów i uważam, że każdy chciałby mieć go tylko dla siebie, w swoim pokoju, by móc z nim mile spędzić swój wolny czas.

Dorota Szewczak

*„Pies, jak człowiek, jest nieprzenikniony”*

Wiesław Myśliwski

## Capoeira – c   to takiego?

Capoeira, jest to wywodz ca si  z tradycji afryka skiej i brazylijskiej sztuka walki, kt rej formy s  rytmiczne, akrobatyczne i skupiaj  si  na kopni ciach.



Pierwotnie Capoeira by  to taniec brazylijskich niewolnik w, tzw. Taniec wyzwolenia. Jej historia zacz ła si  w XVIII i XIX wieku

w Brazylii. Zapoc tkowana zosta a przez brazylijskich niewolnik w – sta a



si  dla

nich sposobem na manifestowanie odr bno ci kulturowej, sposobem rozrywki i zabawy pozwalaj cej zapomnie  o codziennej niedoli.

Capoeira  aczy w sobie rytmy rytualnych ta c w plemion afryka skich i cechy kulturowe charakterystyczne dla Indian po udniowoameryka skich. Capoeira spo r d innych sztuk walki wyr nia si  dynamizmem i taneczn   ylnno ci .

Capoeira w Polsce:  
W Polsce Capoeira pojawi a si  po raz pierwszy w 1995 roku, kiedy to grupa zapale c w zacz ła j   wiczy  w D browie G rniczej. Pierwsze warsztaty Capoeira:



W listopadzie 1998r. Mestre Nem z kilkoma innymi osobami przyjecha  do Polski, by poprowadzi  tu pierwsze warsztaty Capoeira (w Katowicach).

Przyj cia do grupy – po wielu namowach Mestre zgodzi  si  przyj c pod swoje skrzyd a grupk  ze   ska. By  to faktyczny pocz tek Capoeira w Polsce.

Artyku  napisa a Monika Kami ska.

## Troch  relaksu??? - SUDOKU

W grze chodzi o to,  eby wype ni  plansz  w ten sposób, aby w ka dym wierszu oraz w ka dej kolumnie i w ka dym dziewięciopolo- wym kwadracie 3x3 znalaz y si  **cyfry od 1 do 9** przy czym cyfry te nie mog y si  powtarza  w  adnym wierszu, kolumnie i dziewięciopolo- wym kwadracie. W odr  nieniu od innych gier i  amig  wek sudowku nie wymaga od graj cego tylko wykonywania rachunk w matema-

tycznych, ale logicznego my lenia. Przy rozwi zywaniu planszy wymagana jest cierpliwo   i logiczne my lenie. Podczas wype niania planszy nale y wpisywa  tylko liczby, kt rych miejsca jeste my pewni, gdy  jeden b  d powoduj  gr  nierozwi zaln . Dla u atwienia mo na sobie ma ymi cyferkami w rogach p  l notowa  nasze podejrzenia.

Redakcja

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 6 | 7 | 1 |   |   |   | 2 | 4 | 9 |
| 8 |   |   | 7 |   | 2 |   |   | 1 |
| 2 |   |   |   | 6 |   |   |   | 3 |
|   | 5 |   | 6 |   | 3 |   | 2 |   |
|   |   | 8 |   |   |   | 7 |   |   |
|   | 1 |   | 8 |   | 4 |   | 6 |   |
| 9 |   |   |   | 1 |   |   |   | 6 |
| 1 |   |   | 5 |   | 9 |   |   | 7 |
| 5 | 8 | 7 |   |   |   | 9 | 1 | 2 |

## HOROSKOP LISTOPAD



**Baran**-Odczujesz przyływ energii i zainteresowanie ze strony otaczających cię ludzi. Być może właśnie w tym miesiącu otrzymasz nową, interesującą propozycję, może też miłość sprawi, że rozbłyśniesz.

**Byk**-Będzie lepiej niż w październiku. Nastrój się pozytywnie, nabierz więcej pewności siebie. Jesteś w tak dobrej formie, że spokojnie podejmiesz trudne decyzje.



**Bliźnięta**-Zainwestuj nieco. Los ci sprzyja. Może się zdarzyć, że wygrasz. Wystarczy, że rozejrzysz się dokoła, a zobaczysz, że miłość jest bardzo blisko.

**Rak**- Świetny miesiąc na zrobienie porządków. Uporządkuj dokumenty, posprzątaj w domu, a może czas na uporządkowanie także i spraw osobistych.



**Lew**- Nie odkładaj wszystkiego na ostatnią chwilę, bo skończy się to nie lada bałaganem. Czas wziąć się do pracy.

**Panna**-Dopatrując się wokół siebie tylko wrogów i wad, krzywdzisz swoich bliskich. Załóż wreszcie różowe okulary, a zobaczysz, że świat jest piękny.



**Waga**- Masz dobre serce i zbyt wiele dajesz innym zapominając o sobie. Należy ci się odrobina oddechu. Poświęć więc chwilę na swoje własne potrzeby. Inni mogą poczekać.



**Skorpion**-Przestań ciągle angażować się w nowe znajomości. Pielęgnuj raczej dotychczasowych znajomych, którzy czasem potrzebują twojej uwagi.

**Strzelec**- Zajmij się teraz tym, co sprawia ci przyjemność. Jeśli chcesz osiągnąć niezależność, sam podejmuj decyzje, zamiast sugerować się zdaniem innych.



**Koziorożec** - Mimo, że masz doskonałą podzielność uwagi, postaraj się nie łąpać kilku srok za ogon. Rozłóż problem na czynniki pierwsze i zaplanuj strategię.

**Wodnik** - Ostrożność jeszcze nikomu nie zaszkodziła. Z czasem uda ci się wspiąć na wyżyny sukcesu. Porozmawiaj z kimś z rodziny o swoich problemach, bo nie ma sensu gryźć się w samota.



**Ryby** - Twoja nieśmiałość czy może niechęć do publicznych występów może dać się mocno we znaki. Zdobądź się więc na odwagę.

Justyna Rendaszka II e



## FAST FOOD – DROGA DO ŚMIERCI



**Fast food** - (z ang. dosłownie szybka żywność) to rodzaj pożywienia szybko przygotowy-

wanego i serwowanego na poczekaniu, na ogół taniego.

Żywność tego typu jest obecna w diecie większości mieszkańców dużych miast. Zwykle twierdzą oni, że nie mają czasu na przygotowywanie posiłków, a chcą zjeść szybko, tanio i smacznie. Kiedyś niedrogie i szybko podane potrawy serwowały bary mleczne, w których można było zjeść swojskie pierogi czy zupę pomidorową. Obecnie takie bary są mało spotykane, za to prawie na każdym rogu można spotkać bary oferujące tego typu żywność. Istnieje wiele rodzajów tego typu produktów, a łączy je zwykle atrakcyjny wygląd, stosunkowo niska cena i forma podania,

która daje możliwość zaspokojenia głodu niemal „w biegu”. Niestety są to jedyne, choć wątpliwe, zalety tego typu potraw, ponieważ ich walory żywieniowe są znikome. Żywność typu fast food przygotowywana jest z półproduktów bardzo wysoko przetworzonych, a więc praktycznie pozbawionych niezbędnych witamin i soli mineralnych. Oczywiście niektóre bary szybkiej obsługi oferują również sałatki, jednak są one zwykle przygotowywane na długo przed poda-



niem, przez co tracą wiele swoich cennych wartości.

Przyjemny smak fast foodów uzyskuje się przede wszystkim dzięki ogromnej ilości zawartej w nich soli kuchennej. Potrawy z barów szybkiej obsługi dostarczają również organizmowi dużych ilości tłuszczów. Do smażenia tych potraw używa się tak zwanej frytury, czyli utwardzonych wodorem roślinnych.

Przeciwnicy tego typu odżywiania uważają, że **regularne spożywanie produktów fast food prowadzi do chorób cywilizacyjnych takich jak otyłość, choroby nowotworowe, miażdżyca, choroby serca i wątroby**. Sporadyczne zjedzenie zapiekanki czy frytek z baru szybkiej obsługi na pewno nie zrujnuje nam zdrowia, ale już regularne jedzenie żywności fast food może mieć katastrofalne skutki.

Justyna i Marta Ile

## Wycieczka do Istebnej

Ostatnie dni września i początek października dla klasy II c i III b okazały się niezwykle miłe i przyjemne. Po dziewięciogodzinnej podróży gimnazjaliści wraz z opiekunami: p. A. Krzemień, p. I. Tka-



czyk, p. W. Teperkiem dojechali do miejsca przeznaczenia – Istebnej.

Nasz pobyt w górach rozpoczęliśmy od wejścia na Stożek, który liczy sobie 997 m.n.p.m. Wejście i zejście zajęło nam sześć godzin. Momentami było trudno, ale opłacało się. Widoki Beskidu Żywieckiego jesienią zrobił na nas

piorunujące wrażenie.

Po pysznym i pożywym obiedzie zwiedzaliśmy uroczę uliczki i sklepiki Istebnej.

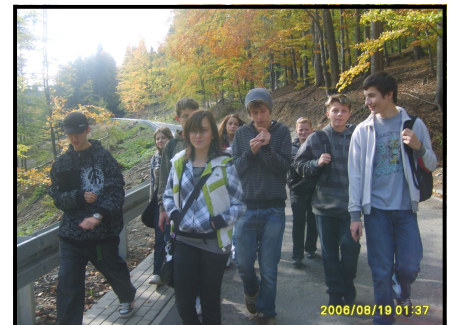
Trzeciego dnia wycieczki przeszliśmy leśną ścieżką, a potem graliśmy w bieg na orientację. Wygrana grupa dostała mega pizzę i mapki całego ośrodka.

W przeddzień wyjazdu wyruszyliśmy do Wisły – miasta osławionego przez Adama Małysza. Podziwialiśmy skocznię, na której trenował nasz polski sportowiec. Następnie udaliśmy się do miejsca, gdzie znajduje się posąg Adama Małysza z białej czekolady.

Przed wyjazdem obowiązkowo wszyscy udaliśmy się na zakupy.

Wycieczka była udana i ciekawa. Stała się dla nas krótkim, a zarazem miłym odpoczynkiem od nauki. Z niecierpliwością czekamy na kolejne zielone szkoły.

Ł. Baka i M. Jaroszkiewicz kl. IIc



Zdjęcia z kolekcji uczestników wycieczki

## Odrobina kultury



Dnia 24 października 2008 r. byłam z moją klasą 2e w kinie na filmie pt.: „Mamma Mia”. Opiekę nad nami sprawowały p. E. Litwa i p. H. Obłój.

„Mamma Mia”, jest to musical (piosenki Abby), który opowiada o perypetiach młodej dziewczyny, którą wyzwolona i niegdyś zbuntowana matka, wychowywała samotnie na greckiej wyspie w hotelu prowadzonym przez swoją pełną szalonych pomysłów rodzicielkę. Dziewczyna nigdy nie dowiedziała się kto jest jej ojcem. Sama w tajemnicy znajduje trzech mężczyzn (byłych partnerów swojej matki sprzed lat), którzy mogliby nim być i zaprasza ich na swoje wesele. Matka jest tym faktem bardzo oburzona i stara się za wszelką cenę pozbyć trzech natrętów, by nie zepsuli najważniejszego dnia w życiu Sophie.

Nie byłabym sobą, gdybym nie dodała przysłowiowych „swoich pięciu groszy” do powyższego opisu. Moim zdaniem ów film powinien obejrzeć każdy kto lubi romansidła przedstawione z użyciem tańca i śpiewu. „Mamma Mia” jak przystało na musical, składa się z piosenek zespołu Abby. Pragnę nadmienić, iż została wydana płyta z muzyką z tegoż filmu.

Reżyserką owego filmu jest Phyllida Lloyd. Producentem wykonawczym jest Tom Hanks. Za zdjęcia jest odpowiedzialny Haris Zambarloukos. Pomysłodawczynią kostiumów jest Ann Roth. Muzyka natomiast spoczywa na barkach Martina Lowe.

Obsada:

Meryl Streep – Donna; matka głównej bohaterki,  
Amanda Seyfried – Sophie; główna bohaterka,  
Colin Firth – Harry; jeden z byłych partnerów Donny;  
Pierce Brosnan – Sam; kolejny adorator sprzed lat;  
Stellan Skarsgård – Bill; trzeci „przyjaciel” matki Spohie,

Została wydana płyta z muzyką z tego filmu. Oto utwory znajdujące się na krążku:

**1. Honey, Honey** - Amanda Seyfried, Ashley Lilley & Rachel

McDowall

**2. Money, Money, Money** - Meryl Streep, Julie Walters & Christine Baranski

**3. Mamma Mia** - Meryl Streep

**4. Dancing Queen** - Meryl Streep, Julie Walters & Christine Baranski

**5. Our Last Summer** - Colin Firth, Pierce Brosnan, Stellan Skarsgård, Amanda Seyfried & Meryl Streep

**6. Lay All Your Love On Me** - Dominic Cooper & Amanda Seyfried

**7. Super Trouper** - Meryl Streep, Julie Walters & Christine Baranski

**8. Gimme! Gimme! Gimme! (A Man After Midnight)** - Amanda Seyfried, Ashley Lilley & Rachel McDowall

**9. The Name Of The Game** - Amanda Seyfried

**10. Voulez Vous** - Full Cast, Philip Michael, Christine Baranski, Julie Walters & Stellan Skarsgård

**11. S.O.S.** - Pierce Brosnan & Meryl Streep

**12. Does Your Mother Know** - Christine Baranski & Philip Michael

**13. Slipping Through My Fingers** - Meryl Streep & Amanda Seyfried

**14. The Winner Takes It All** - Meryl Streep

**15. When All Is Said And Done** - Pierce Brosnan & Meryl Streep

**16. Take A Chance On Me** - Julie Walters, Stellan Skarsgård, Colin Firth & Christine Baranski

**17. I Have A Dream / Thank You For The Music** - Amanda Seyfried

MONIA







Nadszedł długo oczekiwany przez pierwszoklasistów dzień - 8 października 2008 r. Wyjazd do Jantaru, nad Morze Bałtyckie zrobił wielkie wrażenie wśród młodzieży. W końcu jest to odpoczynek od szkoły, a przede wszystkim zwiedzanie różnych ciekawych miejsc. Zbiórka odbyła się o 6.30 przed gimnazjum. Niestety niektórzy jak zwykle się spóźnili. Co chwila słychać było szmery, głosy pełne podniecenia, zachwytu, tematy związane z wycieczką, na wielu twarzach widniał uśmiech. Po pewnym czasie przyjechał autokary i wraz z nimi policja, której zadaniem jest sprawdzenie czy pojazd jest w dobrym stanie i czy na pewno może wyruszyć w podróż. Trwało to około 15 minut. Wreszcie można było włożyć swoje ciężkie bagaże i usiąść wygodnie na fotelach. Jechały wszystkie pierwsze klasy. Nasza klasa była w autokarze z Ic. Pani sprawdziła obecność - wszystko się zgadzało. Bez wątplenia mogliśmy wyruszyć.

Pierwszym miejscem, które zwiedzaliśmy był obóz zagłady w Sztutowie. Funkcjonował od 2 września 1939 do 9 maja 1945 roku. Był pierwszym i najdłuższym istniejącym obozem tego typu na terenach wchodzących aktualnie w skład Polski. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od obejrzenia filmu opowiadającego o historii obozu. Następnie udaliśmy się do baraków, obejrzelśmy bramę śmierci, komorę gazową, pamiątkowe pasiaki. Podziwialiśmy także Pomnik Walki i Męczeństwa, wg projektu rzeźbiarza Wiktora Tołkina, odsłonięty 12 maja 1968. Miejsce to wywoływało ogromne współczucie. Myśl o tamtejszych Polakach torturowanych w obozie napawa nas refleksją nad istotą zła. Męczeńską śmierć poniosło aż 65 000 ludzi. Polecamy zwiedzić to miejsce

wszystkim, którzy interesują się historią Polski. Trzeba pamiętać tylko, aby zachować pełną powagę, tyle ludzi tam zginęło w męczarniach. Uważam, że każdy powinien to uszanować.

W naszym planie wycieczki przewidziane było odwiedzenie zamku krzyżackiego w Malborku. Jest to trzyczęściowa twierdza obronna o kubaturze ponad 250 000 metrów kwadratowych. Składa się z małego, średniego i wysokiego zamku. Od 14 września 1309 do 1457 zamek w Malborku był siedzibą wielkiego mistrza krzyżackiego, a miasto stolicą państwa zakonnego. Przewodnik opowiadał nam wiele ciekawych historii na temat zamku Opowiedział nam również o ludziach żyjących w tych zamkach, o ich obyczajach, zasadach itd.

Molo w Sopocie zrobiło jed-



nak największą frajdę wśród nas, bo to przecież najdłuższe, drewniane molo w Europie. Cudowne widoki wywoływały u nas szybsze bicie serca i zachwyt. Ma około pół kilometra długości - część spacerowa ma 511,5m, z czego 458m wchodzi w głąb Zatoki Gdańskiej. Jest jedną z największych atrakcji miasta.

Pierwszoklasiści błądzili wśród okolic molo, zachwycając się jego pięknem. Spacerowali na moście, czasem wychodzi trochę dalej na miasto, by kupić pamiątki i słodycze, zwykle była to wata cukrowa i lody. Oh, jak cudowne wspomnienia zostały nam w naszej pamięci po tym miejscu. Wiele osób nie chciało jeszcze wracać do autokaru, nasza klasa również.

Ostatnim miejscem, które również wzbudziło ciekawość było oceanarium. Można tam obejrzeć

cudowny, podwodny świat, który był w zasięgu naszych rąk. Akwarium gdyńskie otacza niemal ze wszystkich stron morze. Zobaczyliśmy tam niezwykle gatunki ryb, płazów i gadów pochodzących z różnych rejonów świata. Większość osób zachwycało się wężem anacondą. Rzadko spotyka się takie widoki, a my mogliśmy zobaczyć to na żywo! To miejsce naprawdę podobało się naszej klasie.

Nie zapomnimy również wspomnieć parę słów o ośrodku. Jest to naprawdę wspaniały, wypoczynkowy hotel. Porządne pokoje, dobre wyżywienie, sala dyskotekowa. Czuliśmy się tam bardzo dobrze, jak u siebie w domu i nic nam nie brakowało. W końcu musiał nadejść ten czas, kiedy trzeba było wrócić do domu. Nikt, a bynajmniej prawie nikt nie chciał wracać do Sulejówka. Większość osób pragnęła jeszcze zostać, choć na jeden dzień. Musieliśmy wstać trochę wcześniej niż zwykle, ale wiele osób zasnęło, opiekunowie byli bardzo zdziwieni, jednak uporaliśmy się z czasem i zdążyliśmy na tę ostatnią chwilę. Włożyliśmy do autokaru nasze bagaże, po czym wyruszyliśmy w drogę powrotną. Ostatnie widoki ośrodka widniały jeszcze w naszych



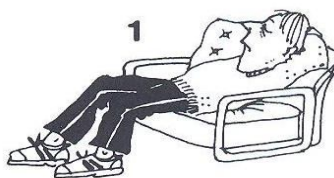
oczach i z niechęcią wyruszyliśmy do domu. Zostały nam tylko cudowne wspomnienia, których chyba nigdy nie zapomnimy.

*Napisała: Dorota Szewczak  
w imieniu kl. Id*

# What's the matter?

Look at him . . . he's not happy, is he?  
Can you say why?  
Fill in the missing words.

For example: 1 He's tired.



He's ..... on the .....



He's got a .....



He's .....



He's .....



He's ..... his .....



He's ..... his .....



He's got a .....  
in his .....



He's ..... his .....



He's .....

tired    fallen    pain    ill    broken    ice    finger  
cold    thirsty    burnt    arm    hand    hungry  
cut    back

Przychodzi Kubuś Puchatek do Prosiaczka i mówi:

- Wiem jaki będzie Twój los!
- A co? Czytałeś mój horoskop?
- Nie, książkę kucharską!

Po randce:

- Czy odprowadzisz mnie do domu, Romanie?
- Tak, wzrokiem...

W pewnym mieście wynaleziono maszynę do wykrywania kłamstw.

Siada brunetka:

- Myślę że jestem zgrabna...

Zabiło ją. Siada ruda:

- Myślę że jestem mądra...

Zabiło ją. Siada blondynka:

- Myślę..

## HUMOR

Podchodzi blondynka do Informacji PKP:

- Przepraszam, jak długo jedzie pociąg z Krakowa do Warszawy?
- Chwileczkę....
- Dziękuję!!!

Przesądna blondynka mówi do swojej przyjaciółki:

- Wyobraź sobie, że rano spadł mi talerz! Boję się, że to może zaszkodzić dziecku, które w sobie noszę.
- Eee, idź głupia! W zabobony wierzysz? Dwa miesiące przed moim urodzeniem, mama rozbiła płytę gramofonową i nic mi nie jest... nic mi nie jest... nic mi nie jest...

Komputerowiec podrywa dziewczynę:

- Chcesz herbaty?
- Nie.
- Kawy?
- Nie!
- Hm, może wódki?
- NIE!!!
- Dziwne, standardowe sterowniki nie pasują...



Panie dyrektorze, czy mógłbym otrzymać dzień urlopu, by pomóc teściowej przy przeprowadzce?

- Wykluczone!
- Bardzo dziękuję, wiedziałem że mogę na pana liczyć.

Rozmowa na pierwszej randce:

- Masz jakieś nałogi?
- Nie...
- A jakieś hobby?
- Lubię rośliny.
- O a jakie ?
- Chmiel, tytoń, konopie.

Deszcz meteorytów. Obserwują zięć i teściowa. Zięć pomyślał życzenie.

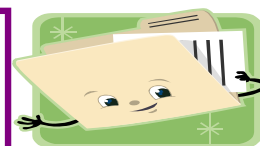
Teściowa nie zdążyła...

Redakcja

Pismo redagują uczniowie Gimnazjum nr 2 im. Janusza Korczaka w Sulejówku: Ł. Baka, M. Wieczorek, M. Kamińska, J. Rendaszka, A. Gomulska, A. Bielska, A. Teklińska, D. Szewczak, P. Konarski.

Opiekunami pisma są: p. D. Stępień, p. R. Szczecińska.

Serdecznie zapraszamy do współpracy tych, którzy lubią pisać i chcieliby podzielić się swoimi przemyśleniami z szerszą publicznością..



POCZTA E-MAIL  
coolschool-93@o2.pl